

Blacha 2115, Powiedz bracie (ft. Kuę 2115)

ona nie mówi po polsku
chce seksu a nie związku
mój prawnik jest w porządku
zawsze znajdzie jakiś sposób

już nie musze sie zamartwiać
apartament w centrum miasta
jest chorizo no i pasta
wrum wrum wrum
pewno znowu przyślą mandat

pójdę za tobą nawet w ogień
nawet jeśli stracę wszystko co mi dałeś
tak definiuje swą przyjaźń
i tak właśnie odwzięczasz sie oddaniem

kur* ona była dziwką
nie martw sie, nie płacz
przejdziemy to razem
teraz wiem
kiedyś – mówiłbym inaczej
ona bierze Uber
już nie szukam łatwej
szukam takiej, która mnie zrozumie
poznaje nową kuchnie
ty mi zgotowałaś tylko to czego najbardziej nie lubię

powiedz bracie, kiedy u ciebie źle
wszystko ogarniemy razem
powiedz bracie, kiedy masz problem
to ja mam go też bardziej
powiedz bracie pomóż ci w czymś
kiedy pomożesz mi
ważnie spełniamy sny
dzwonie po deal już bez policji
kur* wszyto legalnie

powiedz bracie, powiedz bracie
powiedz bracie, powiedz bracie

oddałem kawałkom serce
już wiesz czemu nie mam dla ciebie
spłukaniu znów szukam miłości
przechodzi kiedy trzeźwieje
mówili mi odpuść
ze gadam znów tylko do siebie
i wszyscy radośni jak widzą miliony wyświetleń
i 5 cyfrowa pensje
twoich chłód już nie widz ebo lece
wokół klótnie, rozgrzewa belweder
Robin Hood pomagam gdzie biednym

to wszystko w twoich rękach'
jak pościelisz tak się wyśpisz
spełniaj swe marzenia
nie patrz co robią inni
trzeba się poświęcić,, bo nie ma nic za darmo
razem jesteśmy silniejsi, ostatni na dziś

powiedz bracie, kiedy u ciebie źle
wszystko ogarniemy razem
powiedz bracie, kiedy masz problem
to ja mam go też bardziej
powiedz bracie pomóż ci w czymś

kiedy pomożesz mi
waśnie spełniamy sny
dzwonię po deal już bez policji
kur* wszyto legalnie